



Sygn. akt I UK 325/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o ustalenie odpowiedzialności spadkobiercy za składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 sierpnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 września 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił odwołanie A.F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 11 grudnia 2012 r., stwierdzającej jej odpowiedzialność, jako spadkobiercy zmarłego

płatnika J. F., za zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za wskazane w decyzji okresy od listopada 1998 r. do grudnia 2000 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. J.F. prowadził działalność gospodarczą, a wobec nieopłacania składek na ubezpieczenia społeczne, organ rentowy prowadził postępowanie egzekucyjne. W dniu 24 czerwca 2009 r. J.F. zmarł. Poświadczeniem dziedziczenia z dnia 29 grudnia 2009 r., spadek po zmarłym nabyła z mocy ustawy w całości jego żona A. F. Nie złożyła ona oświadczenia o odrzuceniu spadku. W zaskarżonej decyzji stwierdzono odpowiedzialność odwołującej się za następujące zaległości zmarłego płatnika wraz z odsetkami: 1) na ubezpieczenie społeczne za okres od listopada do grudnia 1998 r. w łącznej wysokości 7.670,10 zł; 2) na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2000 r. w łącznej kwocie 73.945,77 zł; 3) na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2000 r. w łącznej kwocie 12.564,80 zł; 4) na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2000 r. w łącznej kwocie 5.100,86 zł.

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odpowiedzialność spadkobiercy za zaległości płatnika z tytułu zaległych składek nie jest odpowiedzialnością osoby trzeciej w rozumieniu przepisów ustawy - Ordynacja podatkowa. Przedawnienie należności obciążających spadkobierców następuje zatem na zasadach ogólnych określonych dla płatników składek w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm., dalej jako ustawa systemowa). Przepis ten w obowiązującym obecnie brzmieniu przewiduje, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6 powołanego przepisu. Z kolei, zgodnie z ust. 5 tego artykułu, nie ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką lub zastawem, jednakże po upływie terminu przedawnienia należności te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu do wysokości zaległych składek i odsetek za zwłokę, liczonych do dnia przedawnienia.

Powołując się na stanowisko wyrażone w wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 marca 2010 r., II FSK 13/10 oraz z dnia 17 grudnia 2010 r., II FSK 167/09, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że należności objęte zaskarżoną decyzją, obejmujące okres od listopada 1998 r. do grudnia 2000 r. - jako zabezpieczone hipoteką - nie uległy przedawnieniu.

Wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił powyższy wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego częściowo w ten sposób, że ustalił, iż odwołująca się, jako spadkobierca, nie odpowiada za zobowiązania spadkodawcy z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od listopada do grudnia 1998 r., na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od stycznia 1999 r. do października 2000 r., na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 1999 r. do października 2000 r., na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od stycznia 1999 r. do października 2000 r. (pkt I) oraz oddalił apelację w pozostałej części (pkt II).

Sąd odwoławczy stwierdził, że skoro do dnia 31 marca 2003 r. nie mogły ulec 5-letniemu przedawnieniu objęte niniejszym sporem należności składkowe, gdyż dotyczyły okresu od listopada 1998 r., to ma do nich zastosowanie 10-letni okres przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwalach z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08 oraz z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08). Składki za okres listopad - grudzień 1998 r., objęte zaskarżoną decyzją z dnia 11 grudnia 2012 r., gdyby nie były zabezpieczone wpisem do hipoteki, uległyby przedawnieniu odpowiednio: z dniem 16 grudnia 2008 r. - składka za listopad 1998 r. oraz z dniem 16 stycznia 2009 r. - składka za grudzień 1998 r. Dalsze należności, gdyby nie były zabezpieczone hipoteką przymusową kaucyjną, uległyby przedawnieniu najpóźniej do dnia 11 stycznia 2011 r. Zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, nie ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką lub zastawem, a po upływie terminu przedawnienia, należności te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu do wysokości zaległych składek i odsetek za zwłokę liczonych do dnia przedawnienia. W rezultacie, art. 24 ustawy systemowej wprowadza różnicowanie instytucji przedawnienia zobowiązań składkowych w zależności od zabezpieczenia ich hipoteką ustanowioną na nieruchomości.

Mianowicie, w przypadku jej ustanowienia należności składkowe nigdy nie ulegają przedawnieniu, w przeciwieństwie do pozostałych, które z upływem określonego czasu (obecnie 5-letniego) ulegną przedawnieniu. W ocenie Sądu drugiej instancji, takie uregulowanie w sposób nieuprawniony różnicuje sytuacje płatników. Sąd, rozstrzygając konkretną sprawę, dokonuje wykładni przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie, a wykładnia ta powinna uwzględniać podstawowy akt prawny, jakim jest Konstytucja. Celem zastosowania wykładni prokonstytucyjnej jest zapobieżenie sytuacji, w której doszłoby do zróżnicowania uprawnień lub obowiązków podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej. W takim wypadku należy poddać pod rozagę, czy wystąpił problem tzw. oczywistej niekonstytucyjności (tak Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r., I FSK 36/13).

Kierując się tym wskazaniem, Sąd odwoławczy podkreślił, że w wyroku z dnia 8 października 2013 r., SK 40/12, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2002 r., jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Zakwestionowany tym wyrokiem przepis jest tożsamy w swoim brzmieniu z obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 r. przepisem art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej oraz art. 24 ust. 5 ustawy systemowej. Oznacza to, że w niniejszej sprawie powinno zostać uwzględnione zawarte w powołanym wyroku stanowisko Trybunału Konstytucyjnego co do niezgodności ze standardami konstytucyjnymi całkowitego wyłączenia przedawnienia należności publicznoprawnej i równocześnie uczynienia tego na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności). Zdaniem Sądu drugiej instancji, mimo że art. 24 ust. 5 ustawy systemowej nie był formalnie poddany kontroli konstytucyjnej i nadal obowiązuje, uzasadniona i możliwa jest odmowa jego zastosowania. Sąd dokonujący wykładni obowiązujących przepisów prawa materialnego powinien bowiem uwzględniać przede wszystkim ustawę zasadniczą i dokonać wykładni prokonstytucyjnej w celu zapobieżenia sytuacji, w której doszłoby do zróżnicowania uprawnień lub obowiązków podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej (zjawisko oczywistej niekonstytucyjności). W tym zakresie Sąd odwoławczy powołał się na poglądy doktryny i judykatury, w których podkreśla się,

że zasadniczo sytuacja oczywistej niekonstytucyjności zachodzi wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne (R. Hauser, J. Trzeciński: *Prawotwórcze znaczenie...*, s. 32), gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną, jak norma objęta już wyrokiem Trybunału (M. Wiącek: *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 266-268), gdy dochodzi do obalenia domniemania konstytucyjności przepisu, który co prawda nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, jednak Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 maja 2007 r., SK 36/06). Sąd odwoławczy stwierdził, że wprawdzie sąd związany jest na podstawie art. 178 ust. 1 ustawy zasadniczej przepisami ustaw i Konstytucji i w razie wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisu ustawy, będącego podstawą rozstrzygnięcia sprawy, powinien skierować do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne (art. 193 Konstytucji RP), obowiązek ten jednak nie ma charakteru bezwzględnego. Brak takiej konieczności wynika z art. 8 Konstytucji RP oraz z uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 r., I FPS 2/06, w której wskazano, że oczywistość niezgodności powoływanego przepisu z Konstytucją wraz z uprzednią wypowiedzią Trybunału Konstytucyjnego stanowią wystarczające przesłanki do odmowy przez Sąd zastosowania przepisów ustawy. W tak oczywistych sytuacjach trudno oczekiwać, by sądy uruchamiały procedurę pytań prawnych. Takie działanie byłoby w tym przypadku nieracjonalne i naruszałoby prawo strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Dokonując prokonstytucyjnej wykładni art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, Sąd drugiej instancji stwierdził, że niewątpliwie różnicuje on sytuację płatników dotyczącą możliwości przedawnienia składek z uwagi na ustanowienie hipoteki jako zabezpieczenia zaległości składowych. Z chwilą ustanowienia takiej hipoteki następuje wyłączenie możliwości przedawnienia zobowiązań składowych, co oznacza, że będą one mogły być egzekwowane przez nieograniczony czas. W opozycji do tego przepisu pozostaje uregulowanie zawarte w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, przewidujące konkretny okres przedawnienia należności z tytułu składek - obecnie 5-letni. Takie zróżnicowanie sytuacji płatników składek

zostało uwarunkowane istnieniem zabezpieczenia wierzytelności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w postaci ustanowienia hipoteki na nieruchomości. W konsekwencji, płatnicy posiadający składniki majątkowe w formie nieruchomości, na których może być ustanowiona hipoteka, pozostają w znacznie gorszej sytuacji w porównaniu z innymi płatnikami składek. Taka sytuacja narusza wprost art. 84 Konstytucji, przewidujący, że każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie, jak również art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Tymczasem zasada równości wymaga przede wszystkim tego, aby w odniesieniu do takich samych zdarzeń składkowych stosować takie same następstwa składkowe. Zasada ta nie sprzeciwia się temu, aby to, co jest w sensie składkowym niejednakowe, było oskładkowane stosownie do istniejących odmienności, a więc w sposób różny, z tym że kryteria zróżnicowania płatników składek nie mogą być arbitralne. Swoją podstawę muszą wywodzić z konstytucyjnej zasady równości, która zakłada zakaz nieuzasadnionego różnicowania. Nie można bowiem różnicować jednostki ze względu na kryteria, które powodują powstanie zamkniętych kategorii o zróżnicowanym statusie prawnym. Takie różnicowanie sytuacji płatników składek w zakresie przedawnienia zobowiązań składkowych niewątpliwie prowadzi do odmiennego pod względem czasowym poziomu ochrony własności i praw majątkowych, a to narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji. W konsekwencji, wykładnia art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, dokonywana przez pryzmat zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., SK 40/12, zastrzeżeń konstytucyjnych, dotyczących wprowadzie bezpośrednio art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2002 r., ale mająca także zastosowanie z przyczyn wyżej opisanych do art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, prowadzi do wniosku, że art. 24 ust. 5 ustawy należy ocenić jako niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, co skutkuje niemożnością jego zastosowania. Powoduje to, że ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości J. F. nie wykluczyło przedawnienia zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, co oznacza, że termin przedawnienia należności składkowych biegł na zasadach ogólnych.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 8 ust. 2, art. 175 ust. 1 oraz art. 193 w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zasada bezpośredniego stosowania ustawy zasadniczej (art. 8 ust. 2) oraz zasada podległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1) przyznaje sądowi w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1) uprawnienie i zarazem obowiązek oceny zgodności ustawy z Konstytucją, a w razie stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów ustawy, prawo sądu do odmowy stosowania ustawy sprzecznej - w jego ocenie - z Konstytucją, bez obowiązku zwracania się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego (art. 193), co spowodowało odmowę zastosowania przepisów rangi ustawowej, tj. art. 24 ust. 5 ustawy systemowej z powodu uznania tego przepisu za niekonstytucyjny; 2) art. 188 pkt 1 Konstytucji RP przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dokonana kontrola zgodności art. 24 ust. 5 ustawy systemowej z ustawą zasadniczą i w konsekwencji odmowa zastosowania ustawy niezgodnej - zdaniem Sądu - z Konstytucją, nie narusza konstytucyjnych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do orzekania w tym zakresie, mimo że jedynie Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją; 3) art. 8 ust. 2 Konstytucji RP przez jego bezpośrednie zastosowanie do oceny zgodności z Konstytucją art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, co doprowadziło Sąd do stwierdzenia, że przepis ten, jako naruszający art. 84 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, nie ma zastosowania do oceny przedawnienia należności składkowych należnych od spadkobiercy zmarłego dłużnika, a ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużnika nie wykluczyło przedawnienia zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, co oznacza, że termin przedawnienia należności składkowych biegł na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 24 ust. 4 ustawy systemowej; 4) art. 24 ust. 5 oraz art. 24 ust. 4 ustawy systemowej przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że należności z tytułu nieopłaconych składek za sporne okresy uległy przedawnieniu z upływem terminu wskazanego w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, mimo że należności te były zabezpieczone hipoteką przymusową.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego

wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażany jest pogląd, do którego odwołuje się skarżący, że kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 tej ustawy). Sąd powszechny nie ma zatem możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji zasada jej bezpośredniego stosowania oznacza obowiązek sądu orzekania w zgodzie w priorytetami ustanowionymi w ustawie zasadniczej. Innymi słowy, sądy mają obowiązek dokonywania wykładni prokonstytucyjnej, ale nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego. W razie zastrzeżeń co do zgodności przepisu ustawy z Konstytucją istnieje specjalny tryb przewidziany w art. 188 Konstytucji, pozwalający na wyeliminowanie takiego przepisu z obrotu prawnego. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bowiem wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Przepis art. 188 ustawy zasadniczej zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930 i z dnia

17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016 nr 12, poz. 148 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 listopada 2010 r., II GSK 1208/10, LEX nr 746078 i powołane w nich orzeczenia).

Wyrażane jest również odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34 oraz wyroki tego Sądu z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6; z dnia 20 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 130; z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 8 października 2015 r., III KRS 34/12, OSP 2016 nr 11, poz. 103; z dnia 17 marca 2016 r., III KRS 42/12, LEX nr 2288953 i powołane w nich orzecznictwo).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną przychylił się do drugiego z zaprezentowanych stanowisk. Zgodnie bowiem z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie

nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Należy jednak zaznaczyć, że - z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu.

Przyjmuje się, że sytuacja oczywistej niekonstytucyjności może zachodzić wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne, a norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną jak norma objęta już wyrokiem Trybunału, gdy Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, gdy sposób rozumienia przepisu ustawy wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNP 2016 nr 12, poz. 148; uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 r., I FSP 2/06, ONSAiWSA 2007 nr 1, poz. 3 oraz wyroki tego Sądu z dnia 24 września 2008 r., I OSK 1369/07, LEX nr 509708 oraz z dnia 18 grudnia 2013 r., I FSK 36/13, LEX nr 1528716).

W ocenie Sądu drugiej instancji, argumentacja Trybunału Konstytucyjnego

dotyczy wszystkich należności publicznoprawnych, a to oznacza, że o oczywistej niekonstytucyjności art. 24 ust. 5 ustawy systemowej stanowi tożsamość jego brzmienia z treścią zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 października 2013 r., SK 40/12, przepisu art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej. W rezultacie Sąd ten ograniczył się w swoich rozważaniach do powtórzenia zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanego wyroku argumentacji odnoszącej się do przedawnienia zobowiązań podatkowych, przenosząc ją wprost na instytucję przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Taki zabieg budzi jednak wątpliwości z punktu widzenia oceny art. 24 ust. 5 ustawy systemowej w aspekcie jego oczywistej niekonstytucyjności. Po pierwsze, rozważania Trybunału Konstytucyjnego poczynione zostały jednoznacznie na tle przepisów podatkowych i odnoszą się tylko do przedawnienia należności z tytułu podatków, przy - co należy zauważyć - szczególnym uwzględnieniu możliwości ustanowienia ich zabezpieczenia hipoteką przymusową już na etapie kontroli podatkowej (a więc jeszcze przed wydaniem decyzji wymiarowej, a nawet przed ustaleniem istnienia zobowiązania podatkowego), a po drugie, chociaż treść art. 24 ust. 5 ustawy systemowej jest zbieżna z brzmieniem art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej, to materia regulowana aktami normatywnymi zawierającymi te przepisy nie jest tożsama.

Istotnie, przyjmuje się, że składki na ubezpieczenia społeczne posiadają - podobnie jak podatki - charakter świadczeń o charakterze publicznoprawnym (por. uzasadnienie posiadającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006 r., III CZP 121/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 50 oraz wyroki tego Sądu z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 291 oraz z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 63/12, LEX nr 1293850) i jako takie należą do danin publicznych w rozumieniu art. 84 i art. 217 Konstytucji w związku z art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1870 ze zm.). O ile jednak cechą właściwą podatkom jest ich nieekwiwalentność, a ich funkcją jest zabezpieczenie równowagi budżetowej państwa, to składki na ubezpieczenia społeczne są daniną publiczną o charakterze ubezpieczeniowym i - co do zasady - ekwiwalentnym, i jako takie podlegają szczególnej ochronie. Składki na ubezpieczenia społeczne decydują bowiem o kondycji finansowej funduszy

ubezpieczeń społecznych, przekładającej się na sytuację finansową ubezpieczonych (w szczególności na wypadek starości lub utraty zdolności do zatrudnienia), w tym tych, którzy składki w części finansują nie będąc ich płatnikami (art. 16 w związku z art. 4 pkt 2 ustawy systemowej). Ocena konieczności i zasadności wyjątków od - wyrażonej w art. 64 ust. 2 Konstytucji - zasady równej ochrony własności, w sytuacji uchylania się przez nierzetelnego płatnika składek od wykonania bezspornego obowiązku składowego w ostatecznie ustalonej wysokości, wymagałaby zatem starannej i przemyślanej wykładni, przeprowadzonej przy uwzględnieniu, między innymi, po pierwsze - wskazanych w art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej zasad dopuszczalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności z punktu widzenia interesów beneficjentów świadczeń przysługujących z funduszy ubezpieczeń społecznych a nie tylko z punktu widzenia podmiotów zobowiązanych do opłacania składek na te ubezpieczenia oraz po drugie - oceny istnienia związku genezy obowiązku składowego z posiadaniem przez płatnika składek majątku w formie nadającej się do założenia hipoteki przymusowej, gdyż - inaczej niż w wypadku zobowiązań podatkowych - prowadzenie przez płatnika składek działalności rodzącej tytuł ubezpieczeń społecznych (i wynikający z niego obowiązek składowy) zwykle pozostaje w ścisłym związku z taką formą majątku (nieruchomością) płatnika. Takiego pogłębionego wywodu prawnego brak w motywach zaskarżonego wyroku. Z tego względu, zdaniem Sądu Najwyższego, nie można wprost przyjąć, że zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności art. 24 ust. 5 ustawy systemowej tylko z uwagi na argumentację uzasadniającą zakwestionowanie przez Trybunał Konstytucyjny zgodności tożsamo brzmiącego art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej z art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.